

Finaliści konkursów na szczeblu ogólnopolskim [1]



Uczniowie naszej szkoły w minionym roku szkolnym wzięli udział w XVIII Ogólnopolskim Konkursie Polonistycznym „Z ortografią na co dzień” organizowanym przez Centrum Edukacji Humanistycznej w Warszawie. Konkurs składał się z trzech etapów. Tytuł finalistów otrzymali: Wiktoria Błaszczuk, Hanna Kaczmarek, Ksawery Ambrożak i Nikodem Babula z klasy Va oraz Michalina Spatek z kl. VIIa.

Uczestnicy mieli przed sobą nie lada wyzwanie, gdyż musieli się zmierzyć z pisownią tak trudnych wyrazów jak: ni stąd, ni zowąd, ni to, ni śmo, huragan, histeria, homar, chichrać się, pokoronawirusowa chandra, na chybcika, czmychnął naprędce, uwarzyć (*ugotować*), bakłażany oprószone prażonymi orzechami i nibyjagodami porzeczeki, chrupiąca małgorzatka (*w znaczeniu: odmiana gruszek lub bułka z makiem*), mikołajki, klituś-bajduś, humorzasty chłopek-roztropek, niezdara co niemiara, do diaska, dlaboga! (*w znaczeniu: na litość boską*), kurdefelek, kurdebalans, hopsasa, śmiechy-chichy, fiksum-dyr dum, śmigus-dyngus, półzartem, chcąc nie chcąc, rad nierad, niby-przypadkiem, nibynóżki, w okamgnieniu, piętnastoipółminutowa błaża gadka szmatka, Fudzi-jama, Kraj Klonowego Liścia (*Kanada*), Kraina Kangurów (*Australia*), Państwo Środka (*Chiny*), kraj samurajów (*Japonia*), Order Virtuti Militari, Bahamy, nowo przybyły z Beneluksu Zachodnioeuropejczyk, kościół Sióstr Wizytek (lub kościół ss. Wizytek), kościół Na Skałce, most Grunwaldzki, aleja Trzech Wieszczów, półwysep Hel, Góra Kościuszki, wybrzeże dalmatyńskie (*nie jest to nazwa własna*), arcy-Europejczyk, nie-Polak, ale pół Niemiec, pół Szkot, szwajcar z hotelu (*w znaczeniu: portier*), w niby-maseczce w kolorze lilaróż, ponieważ, pół przytomny, pół zdenerwowany, niepodobna, cud-lekarstwo, pałac Pod Blachą, pałac Krasińskich, Pałac Staszica i Pałac Namiestnikowski. Niemałym dylematem okazała się również pisownia związków frazeologicznych: nocny marek (*osoba bardzo późno kładąca się spać i aktywna w godzinach nocnych*) i tłuc się jak marek po piekle (*hałasować w nocy, kiedy inni śpią albo krążyć bez celu pod wpływem silnych emocji*), gdyż mamy tu utrwalony wyraz pospolity marek zapisywany małą literą. Nie chodzi bowiem o imię, lecz o słowo utworzone od wyrazu *mara* nazywające *widziadło senne, upiór, zmorę*. Uczniów do konkursu przygotowywała Dorota Bukowska.

Natomiast tytuł finalistów XX Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego „Z poprawną polszczyzną na co dzień” otrzymały: Wiktoria Błaszczuk z kl. V oraz Martyna Kościelak z kl. VIII- którą przygotowywała Agata Pawlaczyk-Wieczorek. Konkurs składał się z dwóch etapów. Uczennice musiały wskazać prawidłową odpowiedź wśród 15 zadań zamkniętych dotyczących takich zagwozdek językowych jak m. in.: Mam dwoje czy dwie pary skrzypiec, w Zakopanem czy w Zakopanym, w cudzysłowie czy w cudzysłowie, małe dzieci ssają czy ssą palce, ubierz czy włóż kurtkę, ciężki czy twardy orzech do zgryzienia, mieszkańcy Włoszczowej czy Włoszczowy, nie lubię kiślu, kakaa i kaszy mannej czy nie lubię kisielu, kakao i kaszy manny, jest dwunasty październik czy jest dwunasty październik dwutysięcznego

dwudziestego pierwszego roku.

Uczniowie przygotowywali się do konkursów w oparciu o autorski „*Poradnik językowy wraz z quizami wiedzy*” opublikowany na stronie internetowej szkoły. Serdecznie gratulujemy naszym finalistom i życzymy dalszych sukcesów.

Dorota Bukowska

Source URL: <https://sppn.noweskalmierzycze.pl/de/node/1817>

Links:

[1] <https://sppn.noweskalmierzycze.pl/de/node/1817>